

Leszek Sługocki

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1990 r. V KZP 29

Palestra 35/10(406), 71-75

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GLOSA do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1990 r. V KZP 29/90*

Tezy głosowanej uchwały Sądu Najwyższego mają następujące brzmienie:

1. Sąd nie może zarządzić wykonania kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszanej na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz.U. Nr 64, poz. 390), jeżeli skazany w okresie próby nie wykonuje nałożonych na niego obowiązków lub uchyła się od dozoru.

2. Sądem właściwym do rozpoznania zażalenia na postanowienie w przedmiocie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszanej na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz.U. Nr 64, poz. 390) jest sąd, w którym zapadło to postanowienie (art. 25 §1 k.k.w.).

I. Sąd Wojewódzki w Katowicach zwrócił się do Sądu Najwyższego, na podstawie art. 390 §1 k.p.k., o rozstrzygnięcie zagadnień prawnych wymagających zasadniczej wykładni ustawy, a sformułowanych, jak następuje:

1. Czy sąd może zarządzić wykonanie warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz.U. Nr 64, poz. 390), jeżeli skazany w okresie próby nie wykonuje nałożonych na niego obowiązków bądź uchyła się od dozoru?

2. Który z sądów jest właściwy do rozpoznania zażalenia na postanowienie w przedmiocie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności warunkowo

zawieszanej na mocy art. 2 ust. 1 ustawy o amnestii z 1989 r.?

Sąd Najwyższy rozstrzygnął te zagadnienia, udzielając odpowiedzi, jak w uchwale, podjętej w składzie trzech sędziów SN, a więc wiążącej jedynie w danej sprawie, a powstałe przy rozpoznaniu środka odwoławczego (art. 390 §1 i 3 k.p.k.).

II. Zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, przewidziane w art. 2 ustawy o amnestii, odnosi się do kar prawomocnie orzeczonych, czyli że wyrok skazujący jest prawomocny.¹ Gdy skazany odbywa karę p.w.,² a nie zachodzi potrzeba orzeczenia kary łącznej, amnestię stosuje sąd wojewódzki, na którego obszarze właściwości skazany odbywa karę (art. 11 ust. 2 u.a.),³ a gdy jeszcze jej nie odbywa - sąd właściwy do rozpoznania sprawy (art. 11 ust. 1 u.a.), czyli sąd, który wyrokował. Tenże sam sąd stosuje amnestię w zakresie art. 2 ust.1, gdy skazany odbywa karę p.w., a należy orzec karę łączną.⁴

Natomiast mogące być nałożone na skazanego obowiązki na podstawie art. 75 §2 k.k. i oddanie pod dozór (art. 76 §1 k.k.) mogą być jedynie orzeczone w wyroku karnym skazującym (art. 360 §1 pkt 6 k.p.k.). Wprawdzie art. 74 k.k.w. reguluje możliwość ustanowienia, rozszerzenia lub zmiany obowiązków, o których mowa w art. 75 §2 pkt 4-9 k.k. (art. 74 §2 k.k.w.), ale orzec to może jedynie sąd, który w danej sprawie wyrokował, orzekając zawieszenie wykonania kary p.w. (art. 74 §1 k.k.w.), natomiast w zakresie stosowania art. 2 ust. 1 u.a. sytuacja jest

* Opubl. „Orzecznictwo Sądu Najwyższego” z 1991 r., z. 4-5, poz. 28.

zgoła inna, gdyż wyrok nie orzekł warunkowego zawieszenia kary p.w. Amnesticę zaś w zakresie art. 2 ust. 1 u.a. stosuje się postanowieniem (art. 12 u.a.).

Innymi słowy, ustawa z 7 grudnia 1989 r. o amnestii nie upoważniła sądów stosujących amnesticę ani do nakładania na amnestionowanych obowiązków (z jednym wyjątkiem, o którym będzie mowa dalej), ani do oddawania ich pod dozór.

Jedynym obowiązkiem, jaki mógł nałożyć sąd stosujący amnesticę na podstawie art. 2 ust. 1 u.a. był obowiązek naprawienia szkody, gdy zawieszenie wykonania kary p.w. odnosiło się do przestępstw przeciwko mieniu (art. 2 ust. 3 u.a.). Gdyby miało być inaczej, to art. 2 ust. 3 u.a. byłby zbędny, gdyż obowiązek naprawienia szkody przy warunkowym zawieszeniu kary mógłby być orzeczony na podstawie art. 75 §2 pkt 1 k.k.

Jeśliby ustawa amnesticzna z 7 grudnia 1989 r. miała uprawniać sądy do nakładania na amnestionowanych obowiązków to tak by wyraźnie o tym stanowiła, jak to stanowiły uprzednie ustawy (akty) amnesticzne: ustawa o amnestii z 18 lipca 1974 r. (art. 7) i dekret o amnestii z 19 lipca 1977 r. (art. 7).

Powstaje więc problem, czy sąd może zarządzić wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszanej na podstawie art. 2 ust. 1 u.a., gdy amnestionowany w okresie próby nie wykonał nałożonego nań obowiązku naprawienia szkody (art. 2 ust. 3 u.a.). Otóż może, gdyż przepis (art. 2 ust. 4 u.a.) wyraźnie tak stanowi. Sąd może zarządzić wykonanie kary warunkowo zawieszanej na podstawie art. 2 ust. 1 u.a., jeżeli amnestionowany uchylił się od wykonania obowiązku naprawienia szkody określonego w art. 2 ust. 3 u.a.

Pozostaje do wyjaśnienia użycie przez ustawodawcę w art. 2 ust. 4 u.a. słowa „także”. Przepis bowiem stanowi: „Sąd zarządza wykonanie kary także, jeżeli skazany uchylił się od wykonania obowiązku naprawienia szkody określonego w ust. 3.” Otóż zarządzenie wyko-

nania zawieszanej kary ma miejsce wówczas, gdy skazany w okresie próby popełnił podobne do poprzedniego przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności (art. 78 § 1 k.k.). Artykuł 2 ust. 1 u.a. mówi o odpowiednim stosowaniu art. 78 §1 k.k., co jest zupełnie zrozumiałe, albowiem dalsza, nieprzytoczona, treść przepisu art. 78 §1 k.k. stanowi o obowiązku naprawienia szkody w wypadku określonym w art. 75 §3 k.k.⁵ Ten zaś przepis stosuje się do wypadków zastosowania art. 2 ust. 1 u.a., gdyż przepis ten w ust. 3 inaczej określił zakres obowiązku naprawienia szkody. Rozszerzył go na wszystkie wypadki przestępstw przeciwko mieniu, jednakże wprowadził fakultatywność zastosowania przepisu.⁶

Tak więc pkt 1 głosowanej uchwały jest typowym orzeczeniem *praeter legem*. A tak może nawet nie na marginesie podnieść należy, że opracowany centralnie formularz stosowania amnestii w zakresie art. 2 ust. 1, nie przewidywał części dotyczącej nałożenia obowiązków, natomiast „Pouczenie” miało następującą treść:

„1. Na postanowienie w przedmiocie amnestii przysługuje zażalenie w terminie 7 dni od daty ogłoszenia (doręczenia) postanowienia.

2. Postanowienie o zastosowaniu amnestii zostanie uchylone, jeżeli skazany w okresie próby popełni nowe umyślne przestępstwo podobne, za które zostanie orzeczona kara pozbawienia wolności, oraz w razie uchylenia się od nałożonego na podstawie amnestii obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przeciwko mieniu”.

W tej sytuacji sędzić można, że jedynie wyjątkowo miały miejsce wypadki nałożenia na amnestionowanych na podstawie art. 2 ust. 1 u.a. obowiązków (innych niż obowiązek naprawienia szkody) lub orzeczenie dozoru. Wyjątkowo i niezasadnie.⁷

Wracając do poglądu wyrażonego przez SN w pkt 1 głosowanej uchwały należy stwierdzić, że SN dopuszcza sto-

sowanie art. 75 §2 k.k. (nakładanie obowiązków) oraz art. 76 §2 i 3 k.k. (oddanie pod dozór), gdy norma nie wyłączała stosowania wobec skazanych tych przepisów. Jest to pogląd nieoczekiwany. Ustawa amnestyjna nie potrzebowała wyłączać stosowania obciążeń wobec amnestionowanych. Mogła jedynie na nich te obciążenia nakładać. Skoro zaś ich nie nałożyła, to niedopuszczalne jest nakładanie na amnestionowanych nie przewidzianych w ustawie amnestyjnej obciążeń. Gdy ustawa amnestyjna milczy, to milczy tylko pozornie.⁸

III. Ustawa o amnestii z 7 grudnia 1989 r. nie orzekła *expressis verbis*, jaki sąd jest właściwy do rozpoznania zażalenia na postanowienie w przedmiocie wykonania kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszanej na podstawie art. 2 ust. 1 tejże ustawy. Jednakże art. 13 ust. 1 u.a. stanowi ogólnie, że na postanowienie w przedmiocie amnestii przysługuje zażalenie na zasadach ogólnych. Wprawdzie w danym wypadku nie mamy do czynienia z postanowieniem w przedmiocie amnestii, ale w przedmiocie jej odwołania (co trudno nazwać „przedmiotem amnestii”), jednakże w braku innego przepisu należy ten przepis w danym wypadku mieć na uwadze. Nie rozstrzyga to jednak problemu, który sąd zarządza wykonanie kary pozbawienia wolności. Artykuł 14 u.a. stanowi, że postępowanie w sprawach amnestii toczy się według przepisów obowiązujących przed organem, który je prowadzi, ale nie rozstrzyga to zagadnienia, który sąd powinien zarządzić wykonanie zawieszanej kary pozbawienia wolności. Zarządzenie wykonania zawieszanej kary p.w. nie jest prowadzeniem toczącej się sprawy, lecz rozpoczęciem nowego postępowania.

Mamy więc do czynienia z oczywistą luką w ustawie. Niewątpliwie jest to następstwem m.in. tego, że ustawa o amnestii z 7 grudnia 1989 r. po raz pierwszy w licznych zbiorze naszych ustaw amnestyjnych wprowadziła rozwiązanie przyjęte w art. 2 tejże ustawy.

Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale (pkt 2) przyjmuje, że kwestie proceduralne związane z zarządzeniem wykonania zawieszanej kary są uregulowane w kodeksie karnym wykonawczym. Oczywiście tak jest, choć dotyczy to sytuacji nie amnestyjnej. Przepis bowiem art. 74 §1 k.k.w. (na który powołuje się SN) wyraźnie mówi o sędzie, który w y r o k o w a ł w danej sprawie. Natomiast zawieszenie na podstawie art. 2 ust. 1 u.a. nie miało miejsca przez wydanie wyroku, tylko p o s t a n o w i e n i a (art. 12 u.a.). Postanowienie zaś to nie wyrok (art. 86 §1 k.p.k.). Jednakże, skoro u.a. w art. 2 ust. 4 mówi o wykonaniu zawieszanej kary, to w braku innego przepisu, zdając sobie sprawę z ułomności takiego rozwiązania, można przyjąć, że zarządzenie wykonania zawieszanej kary powinno nastąpić zgodnie z art. 74 §1 k.k.w., a więc przez sąd, który wyrokował w pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy przyjmuje, że sądem tym jest sąd, który wydał postanowienie o zastosowaniu amnestii. Nie jest to takie oczywiste i zasadnie uogólniające. Jeśli amnestionowany nie odbywał jeszcze orzeczonej kary pozbawienia wolności, to to, że zarządzenie wykonania zawieszanej kary dokonuje sąd, który orzekł o zawieszeniu nie ulega wątpliwości. Orzeka wówczas ten sam sąd. Natomiast jeśli amnestionowany odbywał karę pozbawienia wolności, to amnestię stosował sąd wojewódzki, na obszarze którego właściwości skazany odbywał karę (art. 11 ust. 2 u.a.). Żaden przepis nie stanowi wprost, który sąd w takiej sytuacji powinien zarządzić wykonanie zawieszanej kary. Ze względów ściśle pragmatycznych, a sprowadzających się do potrzeby dysponowania aktami sprawy, danymi o powrocie do przestępstwa, o niewykonaniu nałożonego obowiązku naprawienia szkody, przyjmując można, że i w tej sytuacji zarządzenie wykonania zawieszanej kary powinno być dokonane przez sąd, który orzekł co do istoty sprawy (wyrokował w pierwszej instancji). Zażalenie w takiej sytuacji powinien

rozpatrzyć sąd odwoławczy według zasad ogólnych, co wywnioskować można z brzmienia art. 13 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 14 u.a. Natomiast art. 25 §1 k.k.w. nie ma w tym wypadku żadnego zastosowania. Jednakże SN w głosowanej uchwale (pkt 2) przyjął inne rozumowanie, sprowadzające się do przyjęcia, że luki w prawie nie ma. Uznał, że do zarządzenia wykonania zawieszony kary właściwy jest sąd, który w danej sprawie wyrokował w pierwszej instancji, zgodnie z art. 74 §1 k.k.w., i w związku z tym zażalenie na postanowienie tego sądu rozstrzyga ten sam sąd, w którym zapadło to postanowienie. Stąd należy uznać, że do rozpoznania zażalenia na postanowienie zarządzające wykonanie zawieszony kary właściwy jest sąd, który takie postanowienie wydał, a nie sąd określony w art. 17 §3 i art. 18 pkt 1 k.p.k.⁹ Za takim poglądem ma, zdaniem SN, przemawiać inny sposób uregulowania tej kwestii w poprzednich ustawach amnestycznych, np. w ustawie z dnia 21 lipca 1984 r (Dz.U. Nr 36, poz. 192). Takie stanowisko przekreśla zasadność całego rozumowania przyjętego w uzasadnieniu głosowanej uchwały. Przede wszystkim nieprecyzyjność powołania się (niewskazanie przepisu) na ustawę z 21 lipca 1984 r. uniemożliwia rozumową kontrolę stanowiska SN, a domyślić się co konkretnie miał SN na uwadze nie sposób. Natomiast z całym naciskiem podnieść należy, że poprzednie ustawy amnestyczne, w tym i ta z 21 lipca 1984 r., nie zawiera-

ły takiego unormowania, jakie przyjęto w art. 2 ust. 1 ustawy z 7 grudnia 1989 r. Dlatego w interesującej nas tu materii w ogóle nie mogło być i nie było w poprzednich ustawach amnestycznych jakiegokolwiek unormowania.

Dlatego stanowisko SN, wyrażone w pkt 2 uchwały, jest co najmniej wątpliwe. Zresztą skoro pytanie prawne przedstawił Sąd Wojewódzki w trybie art. 390 §1 k.p.k., to z tego wynika wnioszek, że był on sądem odwoławczym, a więc rozpatrywał zażalenie od orzeczenia sądu rejonowego, czyli według zasad ogólnych, a nie według art. 25 §1 k.k.w.

IV. Konkluzje nasuwają się same. Do ustaw amnestycznych można wprowadzać nowe rozwiązania. Jednakże, gdy taka sytuacja ma mieć miejsce, to projektodawcy ustawy powinni przewidzieć do końca konsekwencje tych nowatorskich rozwiązań. Inaczej powstają (ujawniają się) m.in. luki w ustawie. Powstają sytuacje umożliwiające stosowanie r ó ż n y c h r o z w i ą z a ń, co nie jest prawidłowe, gdyż ustawa amnestyczna powinna stanowić kompleksowe rozwiązanie przyjętych koncepcji, ewentualnie wyraźnie odsyłać do rozwiązań przyjętych w innych, ogólnego charakteru ustawach (np. k.p.k., k.k.w.). W wypadku art. 2 ustawy z 7 grudnia 1989 r. tak się nie stało. Mimo wszystko jest to przestroga na przyszłość.

Leszek Sługocki

PRZYPISY

¹ Artykuł 2 ust. 1 ustawy o amnestii stanowi, że w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe wykonanie orzeczonej prawomocnie kary pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne w wymiarze do 2 lat, a za przestępstwo nieumyślne w wymiarze do 3 lat, warunkowo zostaje zawieszona.

² Skrót „kara p.w.” oznacza karę pozbawienia wolności.

³ Skrót „u.a.” oznacza ustawę o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r.

⁴ Pomijamy sprawy, których rozpoznanie i orzekanie wchodzi w zakres właściwości sądów wojskowych, gdyż uchwała odnosi się do kognicji sądów powszechnych.

⁵ Artykuł 75 §3 k.k. stanowi: „Zawieszając wykonanie kary orzeczonej za zagarnięcie mienia społecznego, w wypadku gdy szkoda nie została naprawiona, sąd nakłada obowiązek jej naprawienia.”

- ⁶ W pierwszej wersji u.a. Sejm uchwalił (16 listopada 1989 r.) obligatoryjność naprawienia szkody, jednakże Senat wprowadził poprawkę (24 listopada 1989 r.), że naprawienie szkody powinno być fakultatywne ("sąd może"). Ostatecznie Sejm przyjął (7 grudnia 1989 r.) poprawkę Senatowi.
- ⁷ Badanie akt w zakresie art. 2 ust. 1 u.a. w zakresie, w jakim mogłem je przeprowadzić, ujawniło jeden wypadek nałożenia obowiązków innych niż naprawienie szkody i orzeczenie dozoru przez Sąd Wojewódzki (penitencjarny), ale sąd rejonowy, do którego wpłynął wniosek o uchylenie zawieszenia kary p.w. na skutek niewykonywania obowiązków - wniosek ten oddalił, zresztą zgodnie ze stanowiskiem prokuratora.
- ⁸ Por. L. S ł u g o c k i: Głosa do uchwały SN z 22 lutego 1990 r. V KZP 34/89 i uchwały Trybunału Konstytucyjnego z 12 września 1990 r. W.2/90, PiP 1991, nr 4, s. 120.
- ⁹ To ostatnie powołanie jest oczywistym błędem Sądu Najwyższego. Artykuł 18 pkt 1 k.p.k. został skreślony przez art. 4 pkt 3 ustawy z 13 lipca 1990 r. o powołaniu sądów apelacyjnych... (Dz.U. Nr 53, poz. 306), z dniem 10 sierpnia 1990 r. (art. 14), a więc był uchylony w dniu podjęcia przez SN glosowanej uchwały.